

Mariusz Urbanek

Makuszyński

O jednym takim,
któremu ukradziono słońce

wydawnictwo  czarne



**Muzeum
Tatrzańskie**

INSTYTUCJA KULTURY
WOJEWÓDZTWA
MAŁOPOLSKIEGO

Wołówiec 2017

Spis treści

Nieważny wypadek w Bierucji	7
I Ze Stryja do Lwowa (przez Przemyśl)	13
II U Sznajdra i gdzie indziej...	38
III Wojna widziana z Kijowa	68
IV W wolnej (wreszcie) Polsce	79
V Fuszerka Pana Boga, czyli Makuszyński i kobiety	114
VI Po lewej Giewont, z prawej Gubałówka, a w środku deszcz...	122
VII Dama chodzi sama, czyli szlem bez czterech	142
VIII W warszawskich kawiarniach i teatrach	148
IX Głupawy cap, choć strasznie pocziwy, i małpa o złotym sercu	178
X Panna z mokrą głową i genialny szatan	185
XI Akademik przed wielką bramą	189
XII Żydki, żydy, żydzięta	209
XIII W okupowanej Warszawie	217
XIV List ze świata, którego nie ma	227
XV Słońce w jego herbie powoli gasło	230
XVI Głupawy cap, choć strasznie pocziwy – ciąg dalszy	254
XVII Dzieła swego nie pohańbił żadnym podłym ukłonem	261
Kalendarium	273
Bibliografia	279
Indeks nazwisk	287